Z wadowickiej „Górki” do Łagiewnik

W słoneczny piątek 20 marca 2015 roku grupa 29 pielgrzymów z ks. inf. Jakubem Gilem o godz. 13.00 spotkała się w Sanktuarium św. Józefa u oo. Karmelitów na Górce w Wadowicach. Przeor klasztoru o. Grzegorz przypomniał nam, że matecznikiem zakonu karmelitów jest góra Karmel.

W Polsce zakon pojawił się pod koniec XIV wieku na zaproszenie Królowej Jadwigi. Potop szwedzki, a później zabory zlikwidowały polski Karmel – ostał się jedynie w Czernej. Odnowicielem karmelitańskiego życia w Polsce był św. o. Rafał Kalinowski. W klasztorach karmelitańskich rozwinięty jest kult Matki Bożej Szkaplerznej oraz z woli św. Teresy Wielkiej – reformatorki tegoż zakonu – kult św. Józefa. Św. o. Rafał Kalinowski był inicjatorem budowy klasztoru w Wadowicach. Trwała ona zaledwie 3 lata. W klasztorze zobaczyliśmy celę, w której mieszkał i modlił się św. Rafał Kalinowski. Zakon pielęgnuje również pamięć po śp. Rudolfie Warzecha. Widzieliśmy różne przedmioty liturgiczne i codzienne tego zakonnika wystawione w gablotach i na ścianach. Na zakończenie otrzymaliśmy obrazki św. Józefa z pierścieniem papieskim.

Na dalszą część pielgrzymki jedziemy do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego do Łagiewnik. W górnym kościele uczestniczymy we Mszy św. pod przewodnictwem ks. inf. Jakuba Gila. Po Mszy św. odprawionej w górnej bazylice spotykamy się w przyziemiu na koronce do Miłosierdzia Bożego. Zwiedzamy kaplicę włoską, której patronuje św. Siostra Faustyna, kaplicę słowacką pw. Matki Bożej Bolesnej, kaplicę ukraińską pod patronatem św. Andrzeja, kaplicę niemiecką – św. Krzyża oraz węgierską. Zwiedzanie tych miejsc kultu robi na nas ogromne wrażenie. Naszym zwyczajem idziemy do kaplicy Wieczystej Adoracji, aby przed Najświętszym Sakramentem modlić się za Kościół oraz w naszych intencjach. Na zakończenie nawiedzamy kościół św. Faustyny.

W drodze powrotnej odmawiamy różaniec i śpiewamy pieśni maryjne. Na zakończenie pielgrzymki księdzu infułatowi Jakubowi Gilowi serdecznie dziękujemy i życzymy zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych.

MiW Marczakowie

Bazylika - Tygodnik informacyjny *Do użytku parafialnego* **tel.** *33 873-20-96*,
Redakcja: *Zespół parafialny* pod przewodnictwem **ks. Infułata Jakuba Gila**
Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101
https://www.facebook.com/wadowicejp2
www.wadowicejp2.pl **e-mail: gazetabazylika@wadowicejp2.pl**

ISSN 1640-0607
12 kwietnia 2015r. Nr **15** **(786)** Rok **16**

2. Niedziela Wielkanocna, czyli Miłosierdzia Bożego

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE Z DZIEJÓW APOSTOLSKICH: Dz 4, 32-35

Jeden duch i jedno serce wspólnoty chrześcijańskiej

DRUGIE CZYTANIE Z PIERWSZEGO LISTU ŚW. JANA APOSTOŁA: 1 J 5, 1-6

Naszą siłą jest nasza wiara

Dziękujcie Panu, bo jest miłosierny.

EWANGELIA: *J 20, 19-31 Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli*

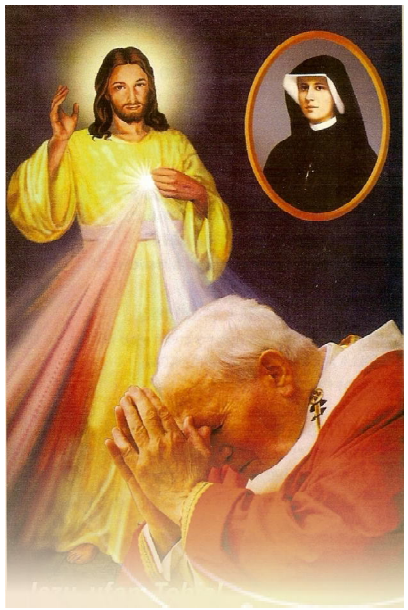

2. Niedziela Wielkanocna, czyli Miłosierdzia Bożego -

12 kwietnia 2015

1. Dzisiejsza niedziela jest uwielbieniem Chrystusa Miłosiernego. O godz. 15.00 Koronka do Bożego Miłosierdzia. Dziś rozpoczyna się 71. Tydzień Miłosierdzia. Zachęcamy do okazywania miłości wobec bliźnich poprzez słowo, czyn i modlitwę.

2. Informujemy, że w dniu 23 kwietnia o godz. 19.00 w sali katechetycznej odbędzie się spotkanie z Profesorem Zygmuntem Dobrowolskim, podczas którego mężczyźni powyżej 50 roku życia będą mogli zapoznać się ze schorzeniami urologicznymi wieku dojrzałego. Wstęp wolny.

3. Trwają zapisy na kolonię do Sopotu, która odbędzie się w terminie od 11 do 24 lipca.

ks. St. Jaśkowiec, prob.

Z radością zawiadamiamy, że w ostatnim czasie następujące dzieci przyjęły Sakrament Chrztu:

Chrzest Św.

Gaja Dudoń, córka Amadeusza i Anny
Maksymilian Bryła, syn Józefa i Eweliny
Kacper Bogusław Pawłowski, syn Patryka i Żanety
Zoja Weronika Tarkota, córka Kamila i Katarzyny
Michalina Agata Ślagor, córka Łukasza i Aleksandry
Julia Barbara Matyjasik, córka Michała i Barbary
Olga Leśniewska, córka Bogusława i Karoliny

(ciąg dalszy ze str. 5)

z Matką Boską Ludźmierską. Na klęczniku czeka na otwarcie gruba księga. W gabinecie na stoliku z nadzieją na sygnał milczy telefon. W sypialni przy łóżku czekają góralskie pantofle. Wszystko tak, jakby znamienity gość zaraz miał wrócić. Pewnie nieraz z Domu Ojca spogląda z tęsknotą na te polskie góry. Z „Księżówki" wyjeżdżał jako papież w Tatry - na Kasprowy Wierch, do Morskiego Oka, a nawet na Krupówki. Na pewno nocami, kiedy zamiast spać wspominał mijające dnie i drżało Jego serce. Tak bardzo ukochał przecież góry, górali i kulturę góralską. I my pełni wzruszeń przeszliśmy do jadalni, gdzie jadał papież. Siadał pod kilimem przedstawiającym wizytę papieską w Dolinie Chochołowskiej z 1983 roku, kiedy to spotkał się z Lechem Wałęsą. I kolejna niespodzianka. Na stole czekały na nas ciasta, kawa i herbata. Ksiądz dyrektor nie tylko poświęcił nam swój cenny czas, ale i ugościł. Zapraszamy zatem na rewizytę do Wadowic!

Niespodziewane to zdarzenie mogło zmienić nasze plany. Ruszyliśmy dalej. W Kuźnicach część pielgrzymów udała się do kolejki na Kasprowy Wierch. My zaś idąc dalej wstąpiliśmy do Pustelni Brata Alberta i do chatki, gdzie jest urządzona jest Izba Pamięci po św. Bracie Albercie. Przy ścieżce do kaplicy znajduje się mała studzienka, na obudowie której umieścił on obrazek Matki Boskiej Częstochowskiej oraz starożytną modlitwę franciszkańską „Bogu chwała". W Pustelni do świętości wzrastała bł. siostra Bernardyna Jabłońska. To miejsce odwiedził także Jan Paweł II. Ślisko, śniegu dużo, droga stroma, ale idziemy dziarsko dalej. Niektórym pomagają kijki. Nad nami szumią drzewa, a z lewej mijają nas wagoniki kolejki na Kasprowy Wierch. Słońce grzeje, śnieg swą bielą aż razi w oczy. Kalatówki. Widok przepiękny. Kasprowy przed nami swym szczytem sięga nieba. Wspinając się poznaje własne możliwości i ograniczenia, doznaje słabości, uczy się pokory i cierpliwości, pozbywa się egoizmu i pychy. Potrafi zrezygnować z własnych planów by nieść pomoc drugiemu. Tu wysoko podobno jest bliżej Boga. Nasyceni widokami, słońcem i wiatrem schodzimy w dół. Lecz to nie koniec górskich wrażeń. Przejeżdżamy na Krzeptówki. Prosimy Matkę Fatimską o opiekę i napawamy się widokiem okazałego Giewontu. Rycerz ten pilnuje gór i chociaż śpi, jest gotowy do pomocy swoim góralom. W powrotnej drodze kupujemy serki. Zostaną nam wspomnienia i smak oscypków. W oddali majaczą coraz słabsze zarysy gór w bieli. Są piękne.

Jolanta Brózda

Poniedziałek *13 kwietnia*
6.00 Śp. Michalina Baran
Śp. Marian Peszel
6.45 Śp. Kazimiera Gałuszka
7.30 Śp. Andrzej Pawlik
8.00 Śp. Maria Pławny
12.00 Śp. Władysława Koźbiał
18.00 Śp. Dawid Brańka - 3 r.śm.
Śp. Mieczysław Piwowarczyk - 6 r.śm.

Wtorek *14 kwietnia*
6.00 Śp. Marian Peszel
6.45 Śp. Maria i Ferdynand Mirek
7.30 O bł. Boże dla ks. Tomasza, o dary Ducha Św.
Śp. Henryk Świętek - 1 r.śm.
8.00 Śp. Bronisława Maślanka
12.00 Błagalna w intencji Beaty, Łukasza i Zuzanny o uwolnienie, uzdrowienie, bł. Boże i dary Ducha Św. dla całej rodziny
18.00 Śp. Władysława Koźbiał
Śp. Józef Rembiesa

Środa *15 kwietnia*
6.00 Śp. Mirosława Zadora
6.45 Śp. Anna Ludwikowska
Śp. Danuta Mrowiec - 5 r.śm.
7.30 Śp. Kazimierz Sadek
8.00 Śp. Władysława Koźbiał
12.00 Śp. Jadwiga Chmura
18.00 W intencjach nowenny
Za żywych:
O cud uzdrowienia dla Sławomira
O opiekę i bł. Boże dla Krzysztofa i Katarzyny
O bł. Boże dla rodziny Chmiel
Za zmarłych:
Śp. Mieczysław Wcisło
Śp. Janina Kochman
Śp. Józef Płonka
Śp. Wladysława Pustelnik
Śp. Władysław Listwan
Śp. Henryk Świętek
Śp. Andrzej Pawlik
Śp. Marian Peszel
Śp. Jadwiga i Józef
Śp. Andrzej i Franciszka Kosek
Śp. Andrzej Żegliński
Śp. Franciszka Kozłowska
Śp. Irena Galas
Śp. Józef Tatar
Śp. Zdzisław Wojtyłko

Czwartek *16 kwietnia*
6.00 Śp. Józefa Smaza, mąż Jan i zmarli rodzice
6.45 Śp. Marian Peszel
7.30 Śp. Kazimiera Gałuszka
8.00 Śp. Anna Paździora - 12 r.śm.
12.00 Śp. Stanisław, Maria, Józef Kubiccy
18.00 Śp. Władysława Koźbiał
Bartłomiej Banaś - 18 r. urodzin

Piątek *17 kwietnia*
6.00 Śp. Marianna Sztajerwald
Śp. Marian Peszel
6.45 Śp. Stanisław Chrapusta - 32 r.śm.
7.30 Śp. Zofia Góralczyk - 9 r.śm. i rodzice Karol i Maria
8.00 Śp. Henryk Imbiorowicz - 1 r.śm.
12.00 Śp. Władysława Koźbiał
18.00 Śp. Teresa Stanisz
Śp. Adam Guzdek

Sobota *18 kwietnia*
6.00 Śp. Marian Peszel
6.45 Śp. Danuta Stelmaszuk
7.30 Śp. Władysława Koźbiał
Śp. Janina Sporek, Grzegorz Sporek
8.00 Śp. Władysław Listwan
12.00 Śp. Bronisława Maślanka
18.00 Śp. Franciszek Madej - 21 r.śm.
Śp. Aleksander Cierpiałek - 10 r.śm.

Niedziela *19 kwietnia*
6.00 Śp. Maria Pławny
7.30 Śp. Władysława Koźbiał
Śp. Danuta Pająk
9.00 Śp. Bronisław Odrowąż
9.00 *Roków:* Śp. Irena Galas
10.30 Śp. Krystyna i Andrzej Glanowscy i zmarli z rodziny
12.00 Dziękczynna, o bł. Boże dla Marii i Józefa Radwan - 41 r. ślubu, i dla rodziny
13.30 *Chrzty*
18.00 Śp. Anna Skowron

Pogrzeb

W ostatnim czasie z naszej wspólnoty pożegnaliśmy:

Śp. Zofia Ruła, ur. 1921 r., zam. ul. Łazówka

Wielkie zainteresowanie

Z okazji 10. rocznicy śmierci św. Jana Pawła II odbierałem liczne telefony z zapytaniem, jak Wadowice będą wspominały tę rocznicę. Na to pytanie pragnę skrótowo odpowiedzieć:

1. W Niedzielę Palmową 29 marca uczestniczyliśmy w Drodze Krzyżowej z Bazyliki do kościoła św. Piotra. Był liczny udział wiernych. Rozważania, których treścią były ostatnie dni życia i śmierci Papieża, przy poszczególnych stacjach prowadzili przedstawiciele parafii św. Piotra. Oni je przygotowali.

2. W Wielki Czwartek 2 kwietnia w wieczornej adoracji Najświętszego Sakramentu, w czasie gdy 10 lat temu umierał Papież, z dużą grupą uczestników odmówiliśmy Koronkę do Bożego Miłosierdzia, odśpiewaliśmy Barkę i Apel Jasnogórski. Tym razem nie stanęliśmy, naszym zwyczajem, pod oknem papieskim, bo było bardzo zimno, a także był to czas liturgicznej adoracji.

3. Miejskie Centrum Kultury w Wadowicach przygotowało piękną, papieską wystawę na naszym rynku. Tematem przejmujących zdjęć są przedstawione ludzkie reakcje na chorobę i śmierć Wielkiego Sternika. Oglądając wystawę najbardziej poruszyła mnie bardzo liczna obecność ludzi różnych pokoleń i narodów przy umierającym Papieżu, a także w Jego pogrzebie. Te zdjęcia ukazują, że św. Jan Paweł II był dla ludzi Ojcem i Bratem. W wielkim naborze przedstawionych obrazów jest 8 przejmujących zdjęć z Wadowic. Ukazują one wyjątkową bliskość naszych mieszkańców ze swoim Rodakiem. Mam wielką wdzięczność Twórcom tej pięknej wystawy.

4. W Wielki Piątek 3 kwietnia, już po raz 10 odprawiliśmy na rynku Drogę Krzyżową. Od samego początku Autorami rozmyślań jest niezmordowane małżeństwo lekarzy: PP. Moniki i Tomasza Skowronków. W słowach rozważań słychać mowę papieską oceniającą współczesne

(ciąg dalszy na str. 4)

(ciąg dalszy ze str. 3)

wydarzenia. Poruszyło mnie spostrzeżenie, że dzisiaj eliminuje się słowo powołanie. Wyrzuca się określenie powołanie lekarskie, nauczycielskie, rodzinne, kapłańskie. Wraz z likwidacją tego słowa przekreśla się również ideę służby. Mówi się o pracowniku szpitala, szkoły, rodziny, kościoła. Lektorzy odczytywanych rozważań są odpowiednio dobrani przez Autorów. Choć pogoda odstraszała, nagłośnienie szwankowało – to jednak tak Twórcy rozważań jak i liczni Uczestnicy nie zawiedli.

5. Przekazujemy także wielką wdzięczność dla tych, którzy natrudzili się przy wykonaniu ołtarza wystawienia – Panu Kościelnemu Józefowi Gracy oraz s. Gabrieli, a także wykonaniu Grobu Pańskiego – od wielu już lat Pani Jolancie Drabczyk. Dziękujemy Ofiarodawcom za dostarczone kwiaty na upiększenie Grobu Pańskiego.

ks. Infułat

Rozwój kultu

W Wadowicach jest wielu mieszkańców, którzy pragną rozwijać pamięć naszego Wielkiego Rodaka. Chcą tworzyć Jego kult. Zdajemy sobie sprawę, że pamięć jest ulotna. Jest jak nurt rzeki, który szybko przepływa. Brzegi napełniają się nowym dopływem. Niejednokrotnie powtarza się aforyzm generała Focha: „Narody tracąc pamięć, tracą życie." Jak zatrzymać pamięć? Jak zatrzymać wody płynącego potoku, czy rzeki? Najczęstszą odpowiedzią na to pytanie jest budowa zbiorników retencyjnych. Są one bardzo korzystne.

Świadomie trzeba budować pamięć o wielkich ludziach, o niezwykłych zdarzeniach. W tym celu buduje się pomniki, izby pamięci, itd. W naszym mieście możemy poszczycić się wieloma trwałymi znakami pamięci Wielkiego Rodaka. Do nich niewątpliwie należy wybudowany kościół św. Piotra. Przekształcony dom rodzinny – muzeum multimedialne. Wystrój bazyliki. Dom Samotnej Matki. Karmelitański pierścień św. Józefa. Ochronka Sióstr Nazaretanek. Dom Pielęgnacyjny im. dr Edmunda Wojtyły. Z pewnością nie wszystkie wymieniłem.

Również Gimnazjum im. M. Wadowity postarało się o czytelne znaki pobytu Wielkiego Ucznia. Kilka lat temu otwarto wewnątrz piękną aulę papieską. Natomiast postawiona w ostatnim czasie przed szkołą ławeczka Karola Wojtyły budzi mieszane uczucia. Wyrzeźbiona postać mało podobna jest do Wielkiego Ucznia tegoż gimnazjum. Szkoda, bo są dokładne zdjęcia Karola Wojtyły z tego okresu. Również rzucający się w oczy napis na frontonie ławeczki – „Fundator: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wadowickiej" mogłoby znaleźć skromniejsze miejsce. Tam powinien widnieć dobrany cytat Ucznia – Karola Wojtyły. Mam wątpliwości, czy Towarzystwo Miłośników jest fundatorem ławeczki, czy też pomysłodawcą. Wiem, że kilka tygodni temu przed naszą Bazyliką zbierano na ten cel. Czytam też zachętę o dalszych ofiarodawców.

ks. Infułat

Pielgrzymka do Zakopanego

Pierwszy dzień wiosny zachęcał do szukania jej zwiastunów, lecz my na przekór udaliśmy się w góry. Udaliśmy się tam, gdzie śniegu leży jeszcze mnóstwo i wiosny nie widać. Góry powitały nas wspaniałą białą panoramą skąpaną w słońcu. Zostawiliśmy autobus pod skocznią i ruszyliśmy w drogę. Szliśmy cały czas pod górę. Mijaliśmy „Księżówkę" i na próbę zadzwoniliśmy na domofon. Chcieliśmy zobaczyć granitowy pomnik Jana Pawła II. Otworzono nam, a kiedy staliśmy wokół pomnika podszedł do nas ksiądz. Okazało się, że jest to dyrektor ksiądz Lesław Mirek. Kiedy dowiedział się skąd jesteśmy z radością się nami zajął. Zaraz też zaprosił nas na zwiedzanie „Księżówki". Byliśmy w kaplicy, w apartamencie papieskim i w jadalni. Kaplica znajduje się w najstarszej części budynku, który wybudowany był w 1854 roku jako leśniczówka. Po drugiej wojnie światowej stał się własnością Konferencji Episkopatu Polski. Dziś jest domem wypoczynku w ciszy, spokoju i domem modlitwy. Tu przyjeżdżają księża z całej Polski i z zagranicy. Obecnie mogą tu gościć też pielgrzymi świeccy. W dniach 4-7 czerwca 1997 roku w „Księżówce" mieszkał Jan Paweł II.

Patrząc na modrzewiowy ołtarz z Matką Bożą znalezioną w przydrożnej kapliczce słuchaliśmy żywej, pełnej ciekawostek i anegdot opowieści księdza dyrektora. W tej kaplicy nasz papież odprawił Mszę św. A mieszkał na przeciwległym, południowo- zachodnim skrzydle. Za oknem szumiały mu tatrzańskie smreki. Jeden z nich zawędrował nawet do Rzymu. Apartament jest skromny, wyposażony w niezbędne tylko przedmioty. Maleńki pokoik

(ciąg dalszy na str. 7)